

Arabia Saudyjska nie chce płacić USA za bezpieczeństwo

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 6 października 2018

Książę Mohammed bin Salman, następca tronu Arabii Saudyjskiej, odpowiedział prezydentowi USA Donaldowi Trumpowi, który 3 października na wiecu w Mississippi ostrzegł jego ojca - króla, że ten nie przetrwa u władzy przez dwa tygodnie bez amerykańskiego wsparcia wojskowego i zażądał zapłaty. - Wystarczy, że kupujemy od Stanów Zjednoczonych uzbrojenie, za które drogo płacimy. Odkąd utrzymujemy przyjazne stosunki z USA niczego nie otrzymaliśmy za darmo - powiedział w wystąpieniu dla mediów (Trump - komiwojazer, 2018-03-22). Książę podkreślił, że 60% kupowanego przez jego kraj sprzętu wojskowego pochodzi z USA.



Prezydent Donald Trump chwali się - w obecności księcia Mohammeda bin Salmana - korzyściami, jakie odnosi gospodarka wielu stanów USA dzięki zakupom uzbrojenia przez Arabię Saudyjską. Waszyngton, 20 marca 2018 / Zdjęcie: twitter

Problemy dotyczą jednak nie tylko bezpieczeństwa militarnego. Arabia Saudyjska jest największym na świecie eksporterem ropy naftowej i faktycznym liderem OPEC. Jej polityka w tej roli też jest krytykowana przez Trumpa - za wysokie ceny ropy naftowej, które działają na korzyść wrogów USA, w tym Rosji.

Mohammed bin Salman powiedział, że mimo wypowiedzi Trumpa stosunki Arabii Saudyjskiej z USA pozostają bardzo dobre. Z punktu widzenia Waszyngtonu bliskowschodnia monarchia pozostaje głównym gwarantem stabilizacji w regionie i równoważą wpływu Iranu. O jej ważnej roli świadczy choćby to, że Trump uczynił w zeszłym roku Arabię Saudyjską pierwszym przystankiem w dziewiczej podróży międzynarodowej jako prezydent. Wtedy chwalił Saudyjczyków za ogromne kontrakty zbrojeniowe korzystne dla przemysłu USA.

Powiązane wiadomości

[Arabia Saudyjska nie chce płacić USA za bezpieczeństwo \(2018-10-06\)](#)

